

Tytuł: Józef K.

Ludzie z pierwszych stron gazet
Obce twarze wirują przed tobą
Nikt się na nich nie patrzy
I oni nie widzą nikogo
Kurwy i faszyci są w niebie
Wszelkie zło się przez zło zbawiło
Pozostałych osądził sąd
którego naprawdę nie było

Sto noży wbili mu w plecy
On podał ręce mordercy
Czymś musiał narazić się innym
Czy tylko tym, że był niewinny

Ludzie z pierwszych stron gazet
Pozostałych już osadzili
Chce oczy zamknąć i kraść
Grabić, grabić, grabić
to co nam zgrabili

Kim jest Józef K.?
Józef K. prawdziwy?
Oto Józef K.
Józef K. nieżywy

(refren by Czoper)
Nie wydłubiesz im oczu
Nie wybijesz im zębów
Co ci tylko zostało - twój strach.